

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 kwietnia 2023 roku

Powódka G. C. (reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego M. C. (1)) pozwem złożonym do tutejszego Sądu dnia 16 listopada 2020 roku wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 42.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, na którą składa się kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwota 2.000 zł tytułem odszkodowania. Powódka wniosła nadto o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dnia 6 sierpnia 2018 roku małaletnia G. C. przebywała pod opieką wykwalifikowanego personelu na terenie Centrum Z. dla Dzieci L., który znajduje się w Centrum Handlowym (...) w K.. W trakcie zabawy małaletnia korzystała między innymi z konstrukcji znajdującej się przy trampolinach. Podczas skoku pomiędzy jej elementami doszło do wypadku – element konstrukcji zerwał się, skutkując upadkiem G. C. z wysokości. W wyniku zdarzenia małaletnia doznała złamania kompresyjnego dwóch kręgów odcinka piersiowego kręgosłupa. Powódka wskazała, że w trakcie postępowania likwidacyjnego nie wykazano miejsca upadku dziecka, nie wskazano także czy urządzenia znajdujące się w Centrum Z. L. były sprawdzane, czy nadawały się do użytku, w jakim czasie powinny być sprawdzone i wymienione oraz czy były prawidłowo zabezpieczone. Zdaniem powódki strona pozwana odpowiadać na zasadzie winy.

W odniesieniu do kwoty zadośćuczynienia powódka wskazała, że na skutek zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2018 roku doznała obrażeń charakteryzujących się znaczną bolesnością, musiała zrezygnować z wcześniej prowadzonego trybu życia, zamknęła się w sobie, zaprzestała spotkań z przyjaciółmi, a nawet musiała korzystać z indywidualnego toku nauczania. Nie mogła wykonywać czynności domowych, dźwigać, podnosić rąk, dłużej przebywać w pozycji siedzącej, schylać się czy ćwiczyć. W odniesieniu do kwoty odszkodowania powódka wskazała, że podczas rekonwalescencji wymagała pomocy rodziny we wszelkich czynnościach dnia codziennego – w tym celu matka powódki M. C. (1) musiała zrezygnować z pracy na czas opieki nad dzieckiem i tym samym zmuszona była do utrzymywania się z zasiłków.

Z treści pozwu wynika, że od zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2018 roku małaletnia boi się sama pozostawać w domu, wymaga systematycznego transportu do lekarza, nadal zaleca się jej indywidualne nauczanie. Powódka podała, że datą wymagalności roszczenia jest dzień 20 grudnia 2018 roku – wówczas minął termin 31 dni od chwili zawiadomienia strony pozwanej o szkodzie.

W odpowiedzi na pozew (k. 86 – 90) **strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że w dacie zdarzenia udzielała ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej właścicielowi Centrum Z. dla Dzieci L. i prowadziła postępowanie likwidacyjne zarejestrowane pod numerem (...). Strona pozwana na skutek dokonanych ustaleń odmówiła jednak przyznania świadczenia, stwierdzając że nie ma podstaw do zarzucenia ubezpieczonemu zaniezań w zakresie utrzymania sali zabaw w należytym stanie czy uchybień w zakresie właściwej opieki nad przebywającymi tam dziećmi. W tym zakresie strona pozwana podała, że sam fakt zaistnienia wypadku, bez wykazania winy ubezpieczonego, nie rodzi zobowiązań odszkodowawczych. Strona pozwana odmawiając udzielenia świadczenia zwróciła także uwagę na zapisy Regulaminu, zgodnie z którymi właściciel oraz pracownicy Centrum zabaw nie sprawują opieki nad dziećmi pozostawionymi na terenie Placu (...) bez opieki rodzica lub pełnoletniego opiekuna, a jedynie sprawują nadzór nad prawidłowym korzystaniem z urządzeń i atrakcji Placu (...) (§3 ust. 1 Regulaminu). Dalej wskazano, że zgodnie z Regulaminem na terenie Placu (...) można – na własną odpowiedzialność – pozostawić samodzielnie dziecko, które ukończyło 4 lata, przy czym w takiej sytuacji rodzic lub pełnoletni opiekun jest całkowicie

odpowiedzialny za bezpieczeństwo dziecka (§6 ust. 5 Regulaminu). Strona pozwana wskazała, że z jej ustaleń wynika, że w momencie zdarzenia powódka bawiła się w sposób nieprawidłowy, niezgodny z przeznaczeniem używanego elementu („makaronika”), który urwał się na skutek jej nagłego skoku, a zdarzenie to poprzedzała wskazówka pracownika placówki jak należy posługiwać się podwieszanym elementem (zdaniem strony pozwanej powódka nie zastosowała się do jego poleceń). Na koniec strona pozwana podała, że wobec braku winy ubezpieczonego, który to element jest konieczny dla przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c., nie istnieje także odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Z ostrożności procesowej strona pozwana wskazała, że roszczenie powódki jest rażąco wygórowane w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zdaniem strony pozwanej osoba młoda powraca do sprawności zdecydowanie szybciej niż osoba starsza, a indywidualne nauczanie nie oznacza całkowitego osamotnienia i pozbawienia relacji z rówieśnikami. Co do kwestii odszkodowania strona pozwana wskazała, że powódka z uwagi na swój wiek i tak nie była osobą do końca samodzielna. Strona pozwana zakwestionowała także początkową datę naliczania odsetek.

W piśmie z dnia 28 grudnia 2021 roku (k. 182 – 184) **powódka G. C.** wniosła dodatkowo o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 510 zł wraz z odsetkami tytułem poniesionych dodatkowych kosztów procesu, na którą to kwotę składa się kwota 450 zł za wykonanie badania (...) oraz kwota 60 zł za wykonanie badania RTG.

W piśmie złożonym do tutejszego Sądu dnia 9 grudnia 2022 roku (k. 309 – 316) **powódka G. C.** rozszerzyła żądanie pozwu w stosunku do pierwotnego roszczenia wnosząc dodatkowo o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 2.290 zł miesięcznie tytułem renty za doznaną szkodę, płatnej do 10-tego dnia każdego następującego po sobie miesiąca, począwszy od dnia 1 stycznia 2023 roku i na przyszłość wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, w uwzględnieniu jej podwyższenia. W uzasadnieniu tej części roszczenia powódka wskazała, że aktualne koszty związane z rehabilitacją jakie będzie ponosić powódka to:

1. rehabilitacja na NFZ: dojazdy do R. to około 30 zł x 8 wizyt = 240 zł miesięcznie oraz posiłek dla dziecka ok. 35 zł x 8 wizyt = 280 zł miesięcznie;
2. basen z rehabilitantem to kwota 140 zł x 8 wizyt = 1.120 zł miesięcznie;
3. terapia (...) to kwota 130 zł x 6 zabiegów = 780 zł miesięcznie; następne miesiące po 560 zł/260 zł;
4. rehabilitacja prywatna 200 zł/ 250 zł x 8/10 = maksymalnie 2.500 zł;
5. koszt dojazdu do szkoły 150 zł miesięcznie.

W piśmie z dnia 11 stycznia 2023 roku **strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** podtrzymała stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew, a z ostrożności procesowej wskazała, że ze względu na czas jaki upłynął od wypadku oraz możliwą rehabilitację w ramach NFZ – można było ją zaplanować z wyprzedzeniem. Co do kosztów dojazdu do szkoły oraz posiłku podała, że nie są one normalnymi następstwami wypadku.

W niniejszej sprawie bezsporne były następujące okoliczności:

Dnia 6 sierpnia 2018 roku G. C. (mająca wówczas 8 lat) przebywała na terenie Centrum Z. dla Dzieci L., znajdującym się w Centrum Handlowym (...) w K.. Przebywała tam pod nadzorem pracowników placówki (bez rodzica/pełnoletniego opiekuna). W trakcie zabawy G. C. zawiesiła się na tak zwanym „makaroniku”, który zerwał się, skutkując upadkiem G. C. z wysokości około 1 metra.

G. C. została zabrana karetką pogotowia do (...) Szpitala (...) w K., gdzie przebywała od 6 sierpnia 2018 roku (godz. 21:07) do 7 sierpnia 2018 roku (godz. 02:33). Na miejscu zdiagnozowano u niej złamanie kompresyjne dwóch kręgów odcinka piersiowego kręgosłupa. Po opuszczeniu szpitala (...) kontynuowała leczenie ambulatoryjne w (...) Szpitalu (...) w K. oraz Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w K..

W dacie zdarzenia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. udzielała ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej właścicielowi Centrum Z. dla Dzieci L. w K..

Szkoda została zgłoszona Ubezpieczycielowi dnia 6 października 2018 roku (dnia 5 listopada 2018 roku wysłano kompletną dokumentację konieczną do wydania decyzji). Postępowanie likwidacyjne prowadzono pod numerem (...).

Po rozpatrzeniu roszczeń zgłoszonych w związku ze zdarzeniem z dnia 6 sierpnia 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w piśmie oznaczonym datą 20 grudnia 2018 roku odmówiła wypłaty świadczenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że z ustaleń poczynionych w toku postępowania likwidacyjnego wynika, że sala zabaw jest w dobrym stanie technicznym, żadne z urządzeń nie stwarza zagrożeń dla zabawy dzieci, sprzęty umieszczone na S. zabaw są codziennie przed otwarciem sprawdzane pod kątem ewentualnych usterek (tak samo jak mocowania poszczególnych atrakcji), a prace serwisowe wszystkich sprzętów dokonywane były w lipcu 2018 roku. Spółka wskazała nadto, że w chwili zdarzenia dziecko bawiło się w sposób nieprawidłowy, niezgodny z przeznaczeniem „makaronika” – mimo instrukcji udzielonej przez pracownika placówki.

Pismem oznaczonym datą 5 marca 2019 roku G. C. odwołała się od decyzji z dnia 20 grudnia 2018 roku i wezwała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty 42.000 zł (w tym kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2.000 zł tytułem odszkodowania).

W odpowiedzi na pismo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponownie odmówiła wypłaty świadczenia.

Zgodnie z Regulaminem Centrum (...):

- właściciel oraz pracownicy Centrum Z. dla Dzieci L. nie sprawują opieki nad dziećmi pozostawionymi na terenie Placu (...) bez opieki rodzica lub pełnoletniego opiekuna. L. udostępnia dzieciom oraz rodzicom lub pełnoletnim opiekunom przestrzeń oraz infrastrukturę do zabawy. Pracownicy sprawują wyłącznie nadzór nad prawidłowym korzystaniem z urządzeń i atrakcji Placu (...) (§3 ust. 1),
- na terenie Centrum Z. dla Dzieci L. można - na własną odpowiedzialność - pozostawić samodzielnie (bez pełnoletniego opiekuna) dziecko, które ukończyło 4 lata (§3 ust. 7),
- dzieci przebywające na terenie Centrum Z. dla Dzieci L. bez osoby dorosłej są pozostawiane na wyłączną odpowiedzialność rodzica lub pełnoletniego opiekuna (§6 ust. 2),
- pracownicy Centrum Z. dla Dzieci L. sprawują nadzór i kontrolę nad prawidłowym i zgodnym z zasadami bezpieczeństwa korzystaniem z urządzeń i atrakcji dostępnych na Placu (...) (§6 ust. 3).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. C. często korzystała z usług świadczonych przez Centrum Z. dla Dzieci L. w K. – nigdy nie zgłaszano uwag co do jej zachowania podczas zabawy. Gdy pozostawała pod nadzorem pracowników placówki, zakładała żółtą koszulkę, by odznaczać się na tle pozostałych dzieci. Tak zwany „makaronik”, na którym doszło do wypadku był atrakcją przypominającą worek treningowy, na którym dzieci miały tendencję wisieć. Pracownicy placówki nie zgłaszali zastrzeżeń co do takiego sposobu użytkowania przedmiotu. Regulamin obiektu nie zawierał także instrukcji posługiwania się „makaronikiem”.

/dowód: zeznania świadka M. C. (2), k. 113, 114, zeznania świadka B. K., k. 114, 115, przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki, k. 115/

Przed zdarzeniem z dnia 6 sierpnia 2018 roku G. C. była osobą aktywną, uprawiała sport (jeździła na łyżwach/sankach, skakała na skakance, jeździła na rowerze/rolkach). Na skutek wypadku aktywność G. C. zmniejszyła się. Po samym zdarzeniu nie mogła się poruszać, samodzielnie wstać czy się wykąpać. Wymagała pomocy domowników przy podstawowych czynnościach dnia codziennego. Miała problemy z oddychaniem i ze snem. Musiała przyjmować środki

przeciwbólowe, poddawać się bandażowaniu klatki piersiowej. Zmuszona była podjąć naukę w trybie indywidualnego nauczania, co wiązało się z absencją w szkole i alienacją od rówieśników.

/dowód: orzeczenie, k. 42, 43, oświadczenia, k. 47, 48, faktury, k. 50 – 55, zeznania świadka E. C., k. 112, 113, zeznania świadka M. C. (2), k. 113, 114, zeznania świadka B. K., k. 114, 115, przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki, k. 115/

Matka G. C. w związku z obrażeniami jakich doznała G. C. na skutek upadku z wysokości musiała zrezygnować z pracy, pogorszyło się jej funkcjonowanie społeczne, nasiliły się jej objawy migreny. Aby uśmierzyć dolegliwości bólowe u córki przeznaczyła na środki przeciwbólowe i opatrunki łącznie kwotę 162,27 zł.

/dowód: opinia, k. 45, 46, faktury, k. 50 – 55/

Skutki zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2018 roku towarzyszą G. C. do dnia dzisiejszego. Zgłasza ona na bóle pleców przy zmianach pogody, nie jeździ już na łyżwach czy nartach. Ma problem z jazdą na rowerze, a przez długotrwałe (około 1,5 – roczne) unieruchomienie zwiększyła masę ciała i straciła kondycję, przez co ma problemy z oddychaniem nawet przy niewielkim wysiłku fizycznym. Po wypadku porzuciła plany o gimnastyce artystycznej.

/dowód: zeznania świadka E. C., k. 112, 113, zeznania świadka M. C. (2), k. 113, 114, zeznania świadka B. K., k. 114, 115, przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki, k. 115/

Powrót do nauki na terenie szkoły oraz możliwość podjęcia wcześniejszych aktywności zniwelowały cierpienia psychiczne G. C. – jej stan emocjonalny można obecnie określić jako dobry. Zgłasza ona jednak obawy o stan swojego zdrowia.

/dowód: opinia biegłego B. S., k. 212 – 214/

Urazy do których doszło w wyniku zdarzenia podczas zabawy goją się w sposób prawidłowy i rokowania na przyszłość uznać należy za pomyślne, jednak niewielkie zmiany strukturalne mają charakter utrwalony. Nie generują one istotnych zaburzeń funkcji, natomiast są przyczyną dolegliwości bólowych. W okresie pourazowym (przez co najmniej trzy miesiące) odczuwany w związku z urazem ból wynosił 5 – 6 w dziesięciostopniowej skali (...), natomiast obecnie odczuwalne dolegliwości można zaklasyfikować na 1 – 2 w okresach zaostrzeń, natomiast w okresach spoczynkowych dolegliwości mają postać dyskomfortu. Do maksymalnego zniwelowania ujemnych skutków upadku G. C. konieczne jest intensywne postępowanie rehabilitacyjne (do czasu zakończenia kostnienia szkieletowego, czyli do 21 roku życia), na które składa się rehabilitacja ambulatoryjna 3 x do roku i rehabilitacja stacjonarna 1 x na 2 lata.

/dowód: opinia biegłego R. H., k. 152, 153, opinia uzupełniająca, k. 194, 195/

Rehabilitacja ambulatoryjna powinna trwać 10 – 21 dni zabiegowych. Zaleca się 10 dni zabiegowych z możliwością przedłużenia o następne 5 – 10 dni zabiegowych w uzasadnionej sytuacji. Rehabilitacja ambulatoryjna winna być uzupełniona inną aktywnością fizyczną (przykładowo basenem). Rehabilitacja stacjonarna winna trwać 3 miesiące. Rehabilitacja prywatna na terenie K. to średnio 200 zł za zabieg. Terapia (...) to koszt 120 – 160 zł za zabieg. Terapię należy stosować w ilości 4 – 6 zabiegów z częstotliwością 1 zabieg co 5 – 7 dni, następnie 1 zabieg co 2 – 4 tygodnie. Nauka pływania z elementami rehabilitacji to koszt 140 zł za lekcję.

/dowód: opinia biegłego J. U., k. 285 – 292, cennik, k. 318/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a wskazanych przy ustalaniu stanu faktycznego, które nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sadu.

Sąd oparł się również o zeznania świadków E. C., M. C. (2), B. K. oraz przesłuchanie przedstawiciela ustawowego powódki – zeznania te są ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniają.

Dla ustalenia skutków zdarzenia z sierpnia 2018 roku konieczne okazało się zasięgnięcie opinii biegłych sądowych. Sąd ocenia opinie biegłych jako jednoznaczne, jasne, zupełne – zasługujące na uwzględnienie.

Opinia biegłego R. H. dostarczyła Sądowi wiadomości jakie działania należy podjąć aby maksymalnie zniwelować skutki zdarzenia z sierpnia 2018 roku, biegły J. U. dał podstawę wyliczenia wskazanych przez lekarza – ortopedę działań, a biegła B. S. przedstawiła jak wygląda stan emocjonalny powódki w związku z doznaną krzywdą.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w przepisie art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności (art. 430 k.c.). Pracodawca ponosi zatem względem poszkodowanego odpowiedzialność za szkodę wynikłą z zawinionego działania pracownika przy wykonywaniu powierzonych czynności.

Jednocześnie, za pracodawcę, który zawarł umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w ramach działalności przedsiębiorstwa odpowiada ubezpieczyciel. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Aby można było przypisać komuś winę, jego zachowanie musi wykazywać pewne cechy odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego. Bezprawność – jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy – tradycyjnie ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Pojęcie porządku prawnego obejmuje nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej oraz nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”. Działanie sprawcy może być albo umyślne, kiedy mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewidując jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej godzi się na jego wystąpienie, albo nieumyślne, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości jego nastąpienia choć może i powinien to przewidzieć. W ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa. Przez winę rozumie się możliwość postawienia sprawcy zarzutu, że jego bezprawne działanie było w konkretnej sytuacji naganne.

Pracownikowi Centrum zabaw dla Dzieci L. w K. można przypisać winę za zaistnienie przedmiotowego w sprawie zdarzenia.

Zgodnie z zasadami bezpieczeństwa obowiązującymi w obiekcie pracownik był zobowiązany do nadzorowania i kontrolowania prawidłowego i zgodnego z zasadami bezpieczeństwa korzystania z urządzeń i atrakcji dostępnych na Placu (...) przez bawiące się tam dzieci. Pracownik placówki mógł i powinien był przewidzieć, że brak instrukcji co do właściwego wykorzystania przedmiotu jakim był „makaronik” może prowadzić do wystąpienia szkodliwego skutku – zaistnienia wypadku, którego następstwem mogą być uszkodzenia ciała. Pracownikowi można zatem zarzucić winę w postaci niedbalstwa.

Pomiędzy zawinionym działaniem pracownika Centrum Z. a skutkiem w postaci uszkodzenia ciała małoletniej istnieje także adekwatny związek przyczynowy. Nadzorując odpowiednio zabawę – w tym nie godząc się na ryzykowny skok

na „makaronik” przez G. C. – pracownik mógłby zapobiec powstałemu skutkowi w postaci upadku i złamania dwóch kręgów kręgosłupa u dziewczynki.

Od odpowiedzialności za skutki zawnionego działania pracownika nie zwalnia zawarcie w regulaminie obiektu postanowienia, że właściciel ani personel obiektu nie ponoszą odpowiedzialności za bezpieczeństwo dzieci przebywających na terenie Centrum Z.. Postanowienie takie, jako sprzeczne z powołanymi powyżej bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa jest nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Skoro za skutki zdarzenia winę ponosi pracownik przedsiębiorcy prowadzącego Centrum Z., odpowiedzialność ponosi także przedsiębiorca. Odpowiedzialność przedsiębiorcy pociąga zaś za sobą odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej. Bezspornym w sprawie jest, że Ubezpieczycielem przedsiębiorcy jest (...) Zakład (...) z siedzibą w W..

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty, a ponadto sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pojęcie „odpowiedniej sumy” jest pozostawione szerokiej interpretacji, jednakże w judykaturze wskazano kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 4 lipca 1969 r. I PR 178/69 (OSNCP 1970/4 poz. 71), przewidziana w art. 444 § 1 i § 2 k.c. krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i cierpienia moralne.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka w chwili zdarzenia miała 8 lat. Upadek z wysokości sprawił, że przez co najmniej kilka miesięcy odczuwała silne dolegliwości bólowe oraz nie była samodzielna w czynnościach dnia codziennego. Przez około 1 – 1,5 roku była wyłączona od aktywności fizycznej, wymagała opieki i wsparcia ze strony domowników. Matka powódki – aby móc opiekować się córką – musiała zrezygnować z pracy, przez co pogorszyła się ich sytuacja materialna. W okresie powypadkowym powódka wymagała indywidualnego toku nauczania, przez co utraciła kontakt z rówieśnikami. Kontakt, który jest kluczowy dla rozwoju dziecka na tym etapie życia. Powódka do dziś odczuwa skutki zdarzenia z 6 sierpnia 2018 roku – mowa tu o dolegliwościach bólowych oraz obawie o stan zdrowia w przyszłości. Jednak z uwagi na fakt, że rokowania są pomyślne, a stan emocjonalny powódki jest obecnie dobry, Sąd uznał że kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana i obniżył ją do kwoty 30.000 zł. Nie ulega wątpliwości, że zdarzenie w miejscu, które kojarzyło się w zabawę, transport karetką pogotowia ratunkowego, długa rekonwalescencja, ograniczony kontakt z rówieśnikami oraz konieczność zrezygnowania z wcześniej wykonywanych aktywności były dla 8 – letniego dziecka dużym przeżyciem. Kwota 30.000 zł jest w przekonaniu Sądu ekonomicznie odczuwalna, a przy tym nie jest nadmierna, dlatego orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku.

Zgodnie z przyjętą wykładnią przepisu art. 444 § 1 k.c., prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie koszty z tytułu opieki. Dla jej zasądzenia wystarcza bowiem samo istnienie zwiększonych potrzeb, bez względu na to, czy pokrzywdzony poniósł koszt ich pokrycia. Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru ponoszonych, niezbędnych z tą opieką wydatków oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2012 r., sygn. V CSK 57/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28

kwietnia 2016 r., sygn. I ACa 643/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18 marca 2016 r., sygn. I ACa 1381/15). Kwestia ta została przesądzona ostatecznie w uchwale składu 7 sędziów (III CZP 31/19) z dnia 22 lipca 2020 roku, w której Sąd orzekł, że poszkodowany, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, może domagać się na podstawie art. 444 § 1 k.c. odszkodowania z tytułu kosztów opieki sprawowanej nad nim nieodpłatnie przez osoby bliskie.

W kontekście zgromadzonego materiału dowodowego Sąd nie miał wątpliwości, że powódka z uwagi na rozmiar i charakter doznanego urazu wymagała opieki rodziny co najmniej przez pół roku (przez taki okres G. C. miała indywidualne nauczanie). Biorąc pod uwagę, że w chwili zdarzenia i tak nie była w pełni samodzielna i wymagała opieki ze strony matki, Sąd uznał, że w związku ze zdarzeniem ilość „dodatkowych” godzin opieki (policzonych jako średnia liczba godzin, które spędziłaby w szkole minus godziny w których nie wymagała opieki z uwagi na sen czy odpoczynek) to 4 godziny opieki dziennie. W perspektywie tygodnia daje to 28 godzin opieki (4 x 7), a na miesiąc średnio 112 godzin (28 x 4). Tym samym łączna liczba godzin opieki na przestrzeni pół roku to 672 godziny (112 x 6 miesięcy).

Jak wynika ze sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. za rok 2018 (dostępnego na stronie: (...)) usługi opiekuńcze obejmują czynności o charakterze gospodarczym i pielęgnacyjnym. Zasady przyznawania pomocy w formie usług opiekuńczych, zakresy czynności wchodzących w skład usług opiekuńczych oraz szczegółowe zasady ustalania wysokości odpłatności za usługi opiekuńcze reguluje Uchwała Nr XXI/272/07 Rady Miasta K. z dnia 26 września 2007 roku (t.j. Uchwała Nr CVIII/2814/18 z dnia 29.08.2018 r.). W przypadku, gdy dochód osoby lub na osobę w rodzinie nie przekracza kryterium dochodowego określonego w ustawie o pomocy społecznej, usługi świadczone są nieodpłatnie. W pozostałych przypadkach stosuje się tabele odpłatności zamieszczone w uchwale. Maksymalna odpłatność za godzinę (tj. 100%) w 2018 r. wynosiła 19,90 zł. W 2018 r. nastąpił wzrost stawki za 1 godzinę usług opiekuńczych, co spowodowało wzrost kosztu realizacji zadania.

Tym samym, nawet biorąc pod uwagę stawkę 10 zł za 1 godzinę opieki daje to kwotę 6.720 zł (672 x 10 zł). Powódka tytułem odszkodowania domaga się kwoty 2.000 zł, w co wchodzi min. wydatki wykazane fakturami na kwotę 162,27 zł. Tym samym pozostała kwota tj. 1.837,73 zł dochodzona za opiekę nad powódką jest doprawdy znikoma i zasługuje na uwzględnienie w całości, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 k.c. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Dopiero gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 zd. pierwsze k.c.).

W niniejszej sprawie zweryfikowanie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i wysokości szkody było możliwe i powinno było nastąpić w ustawowym terminie od dnia zgłoszenia szkody. W miesięcznym terminie obiektywnie możliwe było ustalenie odpowiedzialności ubezpieczonego, stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki i rokowań co długotrwałości skutków zdarzenia, co byłoby wystarczające do wypłaty odpowiedniego zadośćuczynienia. Od chwili upływu tego terminu strona pozwana opóźnia się więc ze spełnieniem świadczenia.

Stosownie do dyspozycji przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.).

Skoro powódka zgłosiła szkodę 6 października 2018 roku (dnia 5 listopada 2018 roku wysłano kompletną dokumentację konieczną do wydania decyzji), ustawowy termin wypłaty odszkodowania upłynął najpóźniej z dniem 5 grudnia 2018 roku (licząc od daty wysłania kompletnej dokumentacji), a tym samym od 6 grudnia 2018 roku strona pozwana pozostaje w opóźnieniu i od tego dnia powódka mogła domagać się odsetek za opóźnienie. Biorąc jednak pod

uwagę, że domaga się ona odsetek od daty późniejszej (20 grudnia 2018 roku), Sąd uwzględnił tę datę przy zasądzeniu kwot zadośćuczynienia i odszkodowania.

Przechodząc do kwestii renty, Sąd stoi na stanowisku, że powódce należy się renta tymczasowa do 21 roku życia (z opinii ortopedy wynika, że do tego czasu trwa proces kostnienia szkieletowego).

Przepis art. 444 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie:

- całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej,
- zwiększenia się jego potrzeb,
- zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

Wymienione następstwa powinny mieć charakter trwały (co nie oznacza, że nieodwracalny). Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów. „Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego” (por. wyrok SN z 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, LexisNexis nr (...), OSNCP 1977, nr 1, poz. 11). Zagadnienia związane z rentą, o której mowa w art. 444 § 2, dochodzoną przez małoletniego nie są wolne od kontrowersji, które jednak dotyczą szkody w postaci utraty zdolności do pracy lub pogorszenia się widoków na przyszłość. Co do tego natomiast, czy dziecku może być przyznana renta na skutek zwiększenia się jego potrzeb, zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd dopuszczający taką możliwość (por. m.in. orzeczenia powołane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 czerwca 1963 r. – zasadzie prawnej, III CO 38/62, OSNCP 1965, nr 2, poz. 21, z glosą A. Szpunara, OSPiKA 1965, z. 9, poz. 196, oraz z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1970, nr 12, s. 1828; uchwała SN z dnia 23 października 1979 r., III CZP 66/79, OSNCP 1980, nr 3, poz. 49, z glosą A. Szpunara, PiP 1980, z. 11, s. 138; wyrok SN z dnia 27 maja 1966 r., III CR 308/65, OSPiKA 1967, z. 7–8, poz. 179). Renta w takim wypadku ma naprawić szkodę polegającą na istnieniu zwiększonych potrzeb, pociągających za sobą zwiększone stałe wydatki, np. na pomoc osoby trzeciej lub rehabilitację. Trudności w ścisłym ustaleniu szkody nie stanowią negatywnej przesłanki roszczenia (por. m.in. wyrok SN z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 476/98, LEX nr 852517).

Sąd Najwyższy wskazał, że art. 442 § 2 k.p.c. przyznaje sądowi margines swobodnego uznania w ustalaniu wysokości „odpowiedniej renty”; określeniem „odpowiednia” dopuścił odstępstwa od ścisłej kompensacji szkody. W przypadku renty uzupełniającej sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności (wymaganej przy pełnej kompensacji szkody), lecz powinien kierować się wskazaniem z art. 322 k.p.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Renta „odpowiednia” musi więc uwzględniać różne okoliczności składające się na sytuację poszkodowanego, jak sprawowanie opieki przez członków rodziny realizujących obowiązki wynikające z prawa rodzinnego. Znaczenie ma też korzystanie przez rodzinę ze wsparcia socjalnego, które nie pomniejsza bezpośrednio renty poszkodowanej, ale wpływa na jej sytuację, co powinno mieć odzwierciedlenie w wysokości renty.

Powódka domagała się renty w wysokości 2.290 od stycznia 2023 roku wskazując, że od tego okresu będzie uczęszczać na rehabilitację i ponosić związane z nią koszty. Na kwotę tę składa się:

1. rehabilitacja na NFZ: dojazdy do R. to około 30 zł x 8 wizyt = 240 zł miesięcznie oraz posiłek dla dziecka ok. 35zł x 8 wizyt = 280 zł miesięcznie;

2. basen z rehabilitantem to kwota 140 zł x 8 wizyt = 1.120 zł miesięcznie;
3. terapia (...) to kwota 130 zł x 6 zabiegów = 780 zł miesięcznie; następne miesiące po 560 zł/260 zł;
4. rehabilitacja prywatna 200 zł/ 250 zł x 8/10 = maksymalnie 2.500 zł;
5. koszt dojazdu do szkoły 150 zł miesięcznie.

Sąd przyznał powódce rentę tymczasową w kwocie 1.200 zł miesięcznie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia 5 kwietnia 2031 roku (w tym czasie powódka ukończy 21 rok życia) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek zwłoki w terminie którejkolwiek z rat renty. Powyższa kwota pozwoli na pokrycie kosztów rehabilitacji ambulatoryjnej 3 x do roku po 15 dni zabiegowych (zalecana ilość zabiegów przez biegłego) oraz kosztów rehabilitacji stacjonarnej w wymiarze 1 x na 2 lata (zalecane przez biegłego). Odnosząc się do rehabilitacji ambulatoryjnej, biorąc pod uwagę, że koszt dojazdu wyliczony przez powódkę na zajęcia rehabilitacyjne to 30 zł za dzień, koszt nauki pływania z elementami rehabilitacji to 140 zł/ zajęcia i koszt terapii (...) to kwota 130 zł/ zabieg, suma tych kwot (300 zł) pomnożona przez 45 w roku daje kwotę 13.500 zł rocznie. Dzieląc ją przez 12 miesięcy wychodzi kwota 1.125 zł. Odnośnie rehabilitacji stacjonarnej, której cykl winien trwać 3 miesiące w roku, Sąd przyjął kwotę 2.000 zł na dwa lata (200 zł rehabilitacja prywatna x 10 zabiegów), co daje kwotę 1.000 zł rocznie. W przeliczeniu na miesiąc jest to kwota 83,30 zł (1.000 zł : 12). Suma kosztów rehabilitacji ambulatoryjnej i rehabilitacji stacjonarnej to kwota rzędu 1.208,30 zł (1.125 zł + 83,30 zł), zatem Sąd przyznał rentę w zaokrąglonej kwocie 1.200 zł, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Pozostałe roszczenia powódki podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie IV wyroku. Sąd stoi na stanowisku, że nie podlega uwzględnieniu koszt dojazdu do szkoły oraz koszt posiłku dla dziecka, gdyż są to koszty które mimo niezastnienia zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2018 roku obciążałyby matkę powódki.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Powódka dochodziła w niniejszej sprawie kwoty 69.480 zł, Sąd zasądził jej kwotę 46.400 zł (2.000 zł + 30.000 zł + 14.400 zł [1.200 zł x 12 miesięcy]), a zatem powódka wygrała w 66,80%, a przegrała w 33,20%.

Na koszty procesu po stronie powódki składa się: kwota 5.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie adwokata, ustalona w oparciu o taryfową stawkę minimalną ustaloną na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, kwota 1.600 zł tytułem uiszczonych zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, kwota 450 zł tytułem kosztu wykonania badania MR (k. 185) oraz kwota 60 zł tytułem kosztu wykonania badania RTG (k. 186) – łącznie 7.527 zł.

Na koszty procesu po stronie pozwanej składa się: kwota 5.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego, ustalona w oparciu o taryfową stawkę minimalną ustaloną na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł – łącznie 5.417 zł.

Przy uwzględnieniu, że powódka wygrała w 66,80% przekłada się to na należną jej kwotę kosztów postępowania 5.028 zł (66,80% z kwoty 7.527 zł), zaś dla strony pozwanej, która wygrała w 33,20% na kwotę 1.798 zł (33,20% z kwoty 5.417 zł). W konsekwencji powyższych obliczeń, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.230 zł (5.028 zł – 1.798 zł = 3.230 zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania, o czym Sąd orzekł w punkcie V wyroku.

Jednocześnie, uwzględniając wynik sprawy, w oparciu o przepisy art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej kwotę 1.452 zł tytułem częściowego pokrycia wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na koszty wynagrodzenia

biegłych. W toku postępowania tymczasowo wydano ze środków Skarbu Państwa kwotę 2.173,50 zł, na która składa się:

- kwota 223,81 zł przyznana postanowieniem z dnia 5 listopada 2021 roku (k. 162),
- kwota 731,85 zł przyznana postanowieniem z dnia 14 lutego 2022 roku (k. 201),
- kwota 406,29 zł przyznana postanowieniem z dnia 12 maja 2022 roku (k. 229),
- kwota 239,85 zł przyznana postanowieniem z dnia 2 czerwca 2022 roku (k. 244),
- kwota 571,70 zł przyznana postanowieniem z dnia 21 marca 2023 roku (k. 344).

Z tej kwoty 33,20% Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej, natomiast pozostałą część obciążono Skarb Państwa z uwagi na fakt, że postanowieniem z dnia 18 grudnia 2020 roku powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

1. odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć przez P.I. pełn. pozwanego
3. kal 14 dni z d.d.